Kenigsberg, Michał

Dwie monografie o Płocku

Notatki Płockie 8/25, 43-44

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

udziale 1.800 osób). Większość tych spotkań była dobitnym dowodem zainteresowania się mieszkańców pracą Rady Miejskiej, jednak niektóre z nich przybierały charakter wysłuchiwania skarg i wniosków obywateli pod adresem Prezydium, koncentrujących się wokół dodatkowych remontów wnętrz mieszkań, napraw itp. — częstokroć takich, które należało wykonywać we własnym zakresie lub przy pomocy Komitetu Blokowego. Ponieważ tego rodzaju problematyka przewija się często w wystąpieniach mieszkańców miasta przy wszelkiego rodzaju okazjach, nasuwa się wniosek, by to wszystko co mogą oni wykonać własnym sposobem, było przejawem działalności Komitetów Blokowych. Zwiększyłoby to również bardziej niż dotychczas stopień poszanowania mienia społecznego.

Mimo osiągnięć niektórych Kom. Blokowych, ogólnie praca Komitetów Blokowych w 1962 r. wypadła niezadawalająco w zestawianiu z taką ilością zadań i obowiązków, jakie na siebie przyjęto. Czy winę za niespełnienie nadziei pokładanych w Komitetach Blokowych ponoszą same Zarządy Komitetów Blokowych? Niewątpliwie tak, chociaż złożyło się na to i wiele innych przyczyn. Komitety bowiem zawsze otrzymywały pomoc do realizacji nakreślonych zadań o ile tylko o takową zwracały się. Zasygnalizować jednak należy, że nie zdała także egzaminu generalnie rzecz biorąc sprawa przydzielenia do poszczególnych Komitetów Blokowych pracowników Prezydium jako opiekunów nad Komitetami. Nie zawsze wywiązywali się również ze swych obowiązków członkowie Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, którzy za mało współpracowali z Komitetami.

W tym stanie rzeczy Prezydium postanowiło zmienić styl pracy i organizację Komitetów Blokowych. Prezydium postanowiło nie wiązać Komitetów Blokowych szczegółowymi instrukcjami, zaleceniami i zarządzeniami, a ograniczyć się jedynie do takiego ustalenia ilości Komitetów i ogólnego określenia form pracy, które pozwolą Komitetom dostosować się do wymogów życia danego środowiska i pobudzić aktywność mieszkańców na rzecz tego, co jest najbardziej istotne w życiu miasta i jego mieszkańców.

Mimo słabych osiągnięć w pracy Kom. Blokowych, Prezydium doceniając wkład pracy niektórych Komitetów Blokowych w realizacji zadań ubiegłego roku postanowiło sklasyfikować ich zasługi przyznając:

I-sze miejsce dla Komitetu Blok. Nr 46 — Przewodniczący T. Ozimek.

II-gie — dla Kom. Blok. Nr 31 — Przew. S. Piegat,

III-cie — dla Kom. Blok. Nr 52 — Przew. J. Domosławski,

IV-te — dla Kom. Blok. Nr 48 — Przew. J. Udałow,

V-te—dla Kom. Blok. Nr 18—Przew. J. Górczyński,

V-te — dla Kom. Blok. Nr 42 — Przew. S. Lewicki,

V-te—dla Kom. Blok. Nr 50—Przew. St. Malinowski.

Wielu działaczy Komitetów Blokowych otrzymało nagrody rzeczowe.

Z WYDAWNICTW

MICHAŁ KENIGSBERG

DWIE MONOGRAFIE O PŁOCKU

Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego ożywiły zainteresowania starymi miastami polskimi. Zostały wydane lub mają się ukazać liczne monografie o Kaliszu, Kazimierzu, Gdańsku, Toruniu, Płocku.

W księgozbiorze Płockiego Towarzystwa Naukowego znalazły się dwie monografie o innych źródłach inspiracji i odrębnej genezie.

Są to książki poświęcone dziejom Żydów płockich, na przestrzeni przeszło siedmiu wieków, od ich pojawienia się w tym mieście (początek XII w.) do wyniszczenia przez niemieckich faszystów (koniec 1941 r.). Obie pozycje mimo bogatej treści, ściśle związanej z historią Płocka, rzadko lub może nawet wcale nie trafiają do rąk czytelnika. Przyczyną jest niedostępność języka żydowskiego, w którym zostały napisane. Omówienie przez znawcę języka, a nawet streszczenie niektórych istotnych fragmentów jest, jak się wydaje, pracą pożyteczną. Sądzę, że recenzja stanie się dla poważnego czytelnika polskiego zachętą do poznania obu monografii — poprzez korzystanie z pomocy tłumacza.

Obie książki mimo podobieństwa tematu różnią się zasadniczo sposobem ujęcia materiału, a także miejscem i czasem wydania.

Chronologicznie wcześniejsza ukazała się w 1945 r. w Buenos Aires nakładem Stowarzyszenia Płocczan w Argentynie. Jej tytuł w dosłownym tłumaczeniu brzmi: „Płock. Kartki z dziejów życia żydowskiego w starej ojczyźnie; na ostatniej stronie podano również tytuł w języku hiszpańskim: „Plock Paginas De Historia De La Vida Judia De Allende El Mar. Editato par La Sociedad De Plock En La Argentina".

Komitet Jubileuszowy stwierdza w słowie wstępnym, że plan wydania almanachu powstał z okazji pięciolecia istnienia Stowarzyszenia Płocczan w Argentynie. Celem wydawców było zebranie wszystkich dostępnych materiałów o życiu Żydów w Płocku; w książce znalazły się: dokumenty, wspomnienia płocczan, fotografie miasta, urywki utworów napisanych przez płocczan, rozprawy naukowe. W przededniu drugiej wojny światowej Żydzi płoccy przygotowywali się do obchodu 700-lecia istnienia gminy żydowskiej w Płocku; w związku z tym sekcja historyczna Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie wydała historię Żydów w Płocku. Wiele fragmentów tej pracy zamieszczono w almanachu.

Komitet wydawniczy gromadził i przygotowywał materiały jeszcze w czasie trwania działań wojennych: „...ani przez chwilę nie opuszczała nas świadomość, że z życia żydowskiego w Polsce pozostały jedynie ruiny, że życia to przemieniło się w olbrzymi cmentarz. Zgroza ściska nasze gardła i z bolesnym niepokojem pytamy się ustawicznie, czy żyje jeszcze ktoś z naszych w Płocku?" Monografię opracowywali ludzie emocjonalnie zaangażowani; na 264 stronach sta-

rali się dać przynajmniej miniaturowy obraz historii życia płockich Żydów. Ta próba jest wzruszającym dokumentem miłości i przywiązania mieszkańców dalekiej Argentyny do rodzinnego miasta w ich starej ojczyźnie.

Almanach składa się z sześciu części.

Pierwsza — zawiera prace ujmujące w aspekcie historycznym życie Żydów płockich we wszystkich jego przejawach. Są tu wiadomości o instytucjach sądowych, kulturalnych, administracyjnych, o rytuale, obyczajowości, o rzemiośle i handlu np.: „Pierwsza wiadomość o Żydach płockich", „Żydowscy rzemieślnicy w Płocku w XVI wieku", „Sąd żydowski", „25 lat kółek dramatycznych w Płocku" (autor — M. Magnes), „Procesy rytualne", „Handel żydowski w Płocku" itd.

W części drugiej zebrane są utwory i fragmenty twórczości pisarzy żydowskich pochodzących z Płocka: wiersze Z. Landaua, proza Sz. Halewi i H. Kruka, wspomnienia N. Sokołowa, rozprawki I. Grynbauma, J. Elzeta, artykuły P. Szwarca, J. Golde.

Trzecia część poświęcona jest sylwetkom wybitnych płocczan. Składają się na nią cztery biografie: poety Z. Landau (autor — B. Demblin), prozaika Fabiana Sz. Halewi (autor — P. Katz), Mojżesza Warszaua (B. Władek), rabina Jehudy Lejb Złotnika (Sz. P.).

W części czwartej zamieszczone fragmenty wspomnianej już „Historii Żydów w Płocku", wydanej przez sekcję historyczną Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie. Oto tytuły niektórych prac: „Z działalności gminy żydowskiej w Płocku', — dr I. Szyper, „O życiu społecznym w Płocku po roku 1914" — A. Drewienko, „Kilka słów o Józefie Kwiatku" (wybitnym działaczu PPS, przywódcy ruchu robotniczego w 1905 roku) — jest to przedruk artykułu z nowojorskiej gazety socjalistycznej „Forwerts", sierpień 1944 r.

Piąta część grupuje różne materiały dotyczące Żydostwa płockiego w ostatnim okresie, przed wybuchem wojny: „Żydowski Płock w przededniu drugiej wojny" — Sz. Grynszpan, „Płock w roku 1938" — W. Fajka, „O płockim (klubie sportowym) Makabi" — I. Rozenfeld, „Kronika płocka" i inne.

Druga monografia została wydana w 1960 r. w Nowym Yorku. Jest ona owocem imponującej pracy jednego tylko człowieka. Autor, Sol Greenspan, jest kuśnierzem i utrzymuje się wykonując swój zawód. Miłość do rodzinnego Płocka, tęsknota za latami dzieciństwa i młodości spędzonymi w tym mieście i pragnienie utrwalenia przeszłości skłoniły go do podjęcia budzącego podziw trudu, jakim było zebranie i opracowanie materiałów do książki, zwłaszcza, że pracy tej poświęcić mógł tylko czas, który pozostał mu po zajęciach zawodowych.

Monografia jest zatytułowana „Żydzi w Płocku"; kartę tytułową wykonał znany i głośny na skalę światową miniaturzysta, Dawid Tuszyński, związany również z Płockiem.

W słowie wstępnym autor wyjaśnia motywy, które skłoniły go do napisania monografii: „W obliczu tragicznego zniszczenia życia żydowskiego w Płocku ziomkowie płoccy wydali w 1945 r. książkę „Płock" Nie daje ona obrazu bogatej przeszłości Żydów Płocka, jest raczej zbiorem wspomnień ziomków, żyjących w Argentynie. Z mojej inicjatywy czyniono próby wydania zbiorowej księgi pamiątkowej, która by w szerokim zakresie omówiła dzieje Żydów płockich. Gdy zamiar ten okazał się niemożliwy do zrealizowania, sam podjąłem trud napisania pracy, która stałaby się pamiątką zniszczonego życia żydowskiego w Płocku. Rezultatem jest niniejsza książka, wydana w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Zbieranie materiału w trudnych warunkach i niekompletna jego ilość, jaką udało się zgromadzić, sprawiły, że książka jest daleka od wyczerpującego ujęcia historii Żydów płockich. Obejmuje okres od końca XVIII wieku do zniszczenia gminy żydowskiej w Płocku w ostatnich latach II wojny światowej".

Monografia dzieli się na trzy części.

Pierwsza — obejmuje okres od końca XVIII wieku do I wojny światowej.

Druga — dwudziestolecie międzywojenne.

Trzecia — mówi o pogromie żydowskiego Płocka.

Dwie pierwsze części składają się z wielu esejów omawiających kulturalne i polityczne ruchy wśród żydostwa płockiego oraz sylwetki przywódców religijnych i politycznych, których wybitne indywidualności kształtowały życie społeczności żydowskiej w Płocku.

W szeregu kolejnych rozprawek, poświęconych poszczególnym postaciom, autor zajmuje się rabinami: Marguljesem, Rakowskim, pedagogami: Papiernym, Kohnasztamem, Penzonem, działaczami politycznymi: Nahumem Sokołowem, Izaakiem Grynbaumem.

Szczególnie ciekawe są studia o poetach i pisarzach urodzonych w Płocku. Obok sylwetek Warszaua i Landaua, omówionych w argentyńskiej monografii także, Greenspan podaje interesującą biografię prozaika, Chaima Flaksa, nazywanego często żydowskim Dygasińskim ze względu na niezwykłą znajomość życia zwierząt, dużą wrażliwość i ogromnie sugestywny sposób opowiadania. Zamieszcza również szkice o malarzach (Korzeń).

Oprócz wymienionych, oddzielne eseje poświęcone są następującym tematom: życie społeczne i działacze, biblioteka „Hazomir", nielegalny ruch rewolucyjny wśród żydostwa płockiego, lata sprzed I wojny światowej, partie robotnicze, ruch chalucowy wśród młodzieży, położenie ekonomiczne, antysemityzm w Płocku, słowa, idiomy i zwroty używane w języku Żydów płockich.

Trzecią część, zatytułowana „Pogrom Płocka", zawiera następujące prace: „Pod panowaniem okupanta", „Wygnanie", „W obozach śmierci", „Udział Żydów płockich w powstaniu w Treblince", „Płocczanie, którzy pisali książki o pogromie Płocka", „Żydzi w Płocku po wojnie".

W części tej znajduje się także pięć krótkich artykułów pióra innych pisarzy: J. Tyńskiego, Samuelsa, Ch. Elbaum-Dorembusowej, J. Berensztajna.

Książkę zamyka bogata bibliografia.

Umiłowanie przedmiotu i nieprzeciętna pracowitość autora, które pozwoliły mu w warunkach amerykańskich zebrać tak obfity i ciekawy materiał, budzą szacunek. Wydaje się, że właściwe byłoby, ze względu na temat interesujący chyba każdego Płocczanina, oddzielne i bardziej wyczerpujące omówienie przynajmniej pewnych prac zawartych w monografii Greenspana.

LITERATURA

1. „Płock, kartki z dziejów życia żydowskiego w starej ojczyźnie", Buenos Aires 1945, wyd. Stowarzyszenie Płocczan w Argentynie.
2. „Żydzi w Płocku", Nowy York 1960, wyd. Sol. Greenspan.